

O co idzie gra w wyborach 7 kwietnia

Pieniądze dla miasta czy posady dla pisowców?

Pięć lat temu wybory były nowym otwarciem samorządowym w Otwocku. Ustępujący prezydent, z problemami zdrowotnymi, stał się celem brutalnych ataków i nie miał szans na obronę. W nowym prezydencie mieszkańcy pokładali wielkie nadzieje, szybko jednak dał się poznać jako uosobienie tego, za co Polacy odrzucili PiS w wyborach 15 października.

Narracja o "Otwocku w ruinie", sprawdzona wcześniej na skalę ogólnopolską, chwyciła, bo otwockanie byli zmęczeni ciągle rozkopanym miastem. Łatwo było im wmówić, że nic się wcześniej nie działo, ale tak naprawdę duże



inwestycje w Otwocku zaczęły się od 2004 roku, czyli od przystąpienia Polski do Unii Europejskiej. Tyle że, zgodnie z logiką, trzeba było zacząć od podstawowej infrastruktury, czyli kanalizacji, wodociągów - tych rzeczy, których

nie widać, a do których się bardzo szybko przyzwyczajamy, że były od zawsze. Te osiągnięcia zostały następnie zwyczajnie zakopane, przykryte ziemią, a czego oczy nie widzą...

Sporo się działo również po

zakończeniu największej w historii miasta inwestycji, finansowanej z Funduszu Spójności budowy kanalizacji i wodociągów, rozpoczętej przez bezpartyjnego prezydenta Andrzeja Szaciłłę, który pozyskał na to środki i ➤ 3

OTWOCK - s. 2

Walczy o mandat - nie boi się wyzwań



OTWOCK - S. 4

Oddani dla "małej ojczyzny"



KARCZEW - s. 6

Co znaczy Lepsza Gmina Karczew?



WYNIKI SONDY ULICZNEJ NR 2

Kogo popierasz w wyborach samorządowych - na prezydenta Otwocka?

1 35%

2 26%

3 6%

4 33%

1. Jarosław Margielski
2. Ireneusz Paśniczek
3. Arkadiusz Krzyżanowski
4. niezdecydowani

Platforma Krzyżanowskiego ramię w ramię z PiS-em

Wybory 15 października pokazały, że Polacy mieli dość arogancji, zawłaszczania publicznego majątku i ideologicznej indoktrynacji. O ile jednak w skali kraju nadzieją na odsunięcie PiS-u od władzy były wszystkie partie demokratycznej opozycji, w Otwocku przez 5 lat Platforma sprawdziła się w roli najwierniejszego sojusznika PiS-u. Najbardziej kontrowersyjne pomysły koalicji PiS-PO spotykały się natomiast z oporem bezpartyjnych radnych, startujących dziś z list Trzeciej Drogi.



Dla tej działki, na wniosek prez. Margielskiego, radni PO wyrazili wraz z PiS-em zgodę na budowę osiedla, przeciw któremu protestowali okoliczni mieszkańcy

Usunięcie przed wyborami z miejskiego kanału YouTube archiwalnych nagrań z sesji i komisji otwockiej rady miasta powinno ucieszyć Arkadiusza Krzyżanowskiego z Platformy Obywatelskiej, która przez całą kadencję była w koalicji z PiS-em. Dzięki temu posunięciu trudniej będzie znaleźć jego pochwalne wystąpienia poświęcone pisowskiemu prezydentowi Otwocka (który po przegranych przez PiS wyborach parlamentarnych nagle stał się bezpartyjny) oraz „współpracy ponad politycznymi podziałami dla dobra miasta”. Co oznacza ta współpraca i kto naprawdę na niej korzystał, można się przekonać na podstawie wyników głosowań PO w niezwykle ważnych dla naszego miasta sprawach.

Marzec 2020 r. – mieszkańcy są zbulwersowani planami budowy Obwodnicy Aglomeracji

Warszawskiej, która zamiast iść po śladzie istniejącej DK50 ma przecinać lasy w bezpośrednim sąsiedztwie Otwocka i dewastować tereny cenne przyrodniczo. To ma być jedna ze sztandarowych inwestycji pisowskiego rządu. Sąsiednie gminy otwarcie wyrażają sprzeciw, w Otwocku zajęcie podobnego stanowiska proponuje jeden z niezależnych radnych. Platforma pomaga PiS-owi odrzucić jego wnioski, wyjątkiem jest radny PO Ireneusz Wojtasik, który wniosek popiera. Krzyżanowski głosuje przeciw. Dokładny zapis dyskusji na ten temat i wyniki głosowania można znaleźć w BIP-ie urzędu miasta (XXVII nadzwyczajna sesja Rady Miasta Otwocka z 9 marca r.).

Październik 2022 – rada miasta, wbrew protestom mieszkańców, zgadza się na budowę osiedla przy ul. Willowej ➤ 4

Aneta Redzińska

Od 24 lat mieszkam w Otwocku. Razem z mężem wychowujemy 2 nastolatków.

Gen społecznika i empatia nie pozwalają mi przecho-
dzić obojętnie obok osób potrzebujących, mniej zarad-
nych, samotnych, wykluczonych i w trudnej sytuacji
życiowej.

Od 3 lat mam zaszczyt prowadzić Parafialny Punkt
Charytatywny Caritas w Otwocku na Kresach. Początki
parafii i pomocy osobom potrzebującym w tej części Ot-
wocka sięgają 1934 roku, kiedy to ks. Ludwik Wolski
sprowadził tu Siostry Felicjanki. One natychmiast roz-
poczęły działania pomocowe miejscowej ludności, my
je z dumą kontynuujemy.

Punkt prężnie działa dzięki cudownym darczyńcom
oraz wolontariuszom z terenu parafii i wspiera osoby
potrzebujące - głównie z terenu naszej parafii. Mamy
niesamowitą społeczność, życzliwą, empatyczną i wz-
ajemnie się o siebie troszczącą. Stałą opieką otaczamy
ponad 120 osób. Naszym podopiecznym wydajemy
regularnie paczki żywnościowe, dodatkowo też odzież,
buty, pościel, artykuły domowe i zabawki. Nie ma nies-
tety zasobów ani możliwości, aby wspierać wszystkich
mieszkańców Otwocka.

Oprócz naszej stałej działalności w ostatnim czasie na-
wiązaliśmy współpracę z Fundacją Ciepły Posilek Łu-
kasza Malczyka i wspólnie wydajemy we wtorki między
godziną 18 -19 wszystkim osobom potrzebującym cie-
płe zupy. Fundacja Ciepły Posilek wydaje zupy również
przy dworcu PKP we wtorki między godziną 17-18.

Na ciepłą zupę zapraszamy wszystkie osoby potrzebu-
jące. Jeśli ktoś chciałby zabrać posilek swoim sąsia-

dom, którzy nie są w stanie przyjść samodzielnie, bę-
dziemy wdzięczni za pomoc.

Jesteśmy otwarci na współpracę ze wszystkimi oso-
bami indywidualnym i organizacjami wspierającymi
potrzebujących mieszkańców Otwocka.

Gdyby ktoś z Państwa chciał wspomóc nasz punkt np.
używaną odzieżą, pościelą, butami, zabawkami, zapra-
szamy serdecznie. Przyjmujemy rzeczy używane, ale
w stanie takim, jak byście Państwo chcieli sami otrzy-
mać, czyli czyste, bez dziur i przetarć. Kontakt przez
kancelarię parafialną, którą również prowadzę.

Oprócz prowadzenia punktu pracuję też w fundacji, w
której na co dzień wspieram osoby w trudnej sytuacji,
głównie dzieci.

**Kandyduję do Rady Miasta Otwocka z listy Trzeciej
Drogi jako osoba bezpartyjna i niezależna.**

W radzie miasta chciałabym się zająć: ochroną zdrowia
i profilaktyką społeczną, osobami zagrożonymi wy-
kluczeniem, utworzeniem spółdzielni socjalnej lub in-
nego podmiotu ekonomii społecznej, współpracą z
NGO oraz oświatą i wsparciem dzieci i młodzieży, a
zwłaszcza tych najsłabszych.

Moje motto: Szacunek, współpraca, rozwój.

Chciałabym zmieniać Otweek na lepsze miejsce do
życia w ramach komisji zdrowia i spraw społecznych
oraz komisji oświaty, kultury i sportu.

Dlaczego kandyduję?

Potrafię zmieniać świat na lepszy. Lubię ludzi, lubię z
nimi rozmawiać. Chcę łączyć, nie dzielić. Oddolnie
podejmuję wiele inicjatyw społecznych, a będąc w
radzie miasta, mogłabym z Państwa pomocą zrobić
jeszcze więcej. Nie boję się wyzwań. Całą dotychczas
zdobytą wiedzę i doświadczenie pragnę wykorzystać
do pracy na rzecz Otwocka i jego mieszkańców, aby



MATERIAŁ KKW TRZECIA DROGA PSL – PL2050 SZYMONA HOŁOWNI

zwyczajnie żyło nam się tu lepiej. Otweek w ostatnich
latach pięknie się rozwija, ale potrzebuje świeżości i
nowego spojrzenia.

Mieszkańców okręgu 4 poproszę o głos w najbliższych
wyborach 7 kwietnia 2024.

Aneta Redzińska Okręg 4, nr 6 na liście.

Zawodowo bibliotekarz, tym samym moje życie zawodowe związane jest z szeroko pojętą kulturą i
edukacją. Codziennie stykam się z różnymi grupami zarówno społecznymi jak i wiekowymi. Dzięki mojej
pracy mam możliwość każdego dnia rozmawiać z mieszkańcami poznając ich potrzeby jak i oczekiwania
jak powinna m.in. wyglądać oferta kulturalna w naszym nie tylko mieście ale i Powiecie.

Jeśli Państwo mi zaufacie i będę miała przyjemność reprezentowania Państwa w Radzie Powiatu
Otwockiego, będę dążyła do tego aby kultura zwiększyła swój zasięg i była dostępna dla wszystkich,
zyskała na swojej atrakcyjności, chciała bym dotrzeć z nią do każdej wsi, każdej nawet najmniejszej
miejscowości w naszym Powiecie. Zwiększenie dostępności usług bibliotecznych dla mieszkańców
Powiatu Otwockiego przez postawienie kilku książkomatów – **W OBECNEJ CHWILI ANI W OTWOCKU
ANI W CAŁYM POWIECIE TAKICH INSTALACJI NIE MA!**

Kolejną sprawą, którą bym chciała „uzdrowić” to Szpital Powiatowy, który posiada olbrzymi potencjał
a jest na skraju upadku.

Poprawa bezpieczeństwa, zwiększenie opieki psychiatrycznej dla dzieci, młodzieży, dorosłych, seniorów
można wymieniać dużo spraw.

Pozyskanie środków zewnętrznych na wybudowania budynku Starostwa z prawdziwego zdarzenia, tym
samym poprawę warunków pracy urzędników jak i podniesienie standardów obsługi petenta.

A prywatnie? Mieszkanka Otwocka od czterech pokoleń. Szczęśliwa nowo upieczona babcia,
zwierzolub, właścicielka trzech pięknych psów. W wolnym czasie oczywiście wielbicielka książek,
podróży (szczególnie po terenie powiatu otwockiego) miłośniczka Wisły.

CZEKAM NA PAŃSTWA 7 KWIETNIA – LICZĄC NA PAŃSTWA ZAUFANI E

Odpowiedzi prezidenta w sprawie OPWiK

Przygotowując artykuł pt.
„Pieniądze nie śmierdzą, ale
ścieki tak. Co się dzieje w
OPWiK?”, który został opubliko-
wany 23.03.2024 na łamach
iOtweek.info, z redakcji przesła-
liśmy pytania dotyczące kilku
poruszanych kwestii do prezy-
denta Otwocka, Jarosława Mar-
gielskiego. W jego imieniu od-
powiedziało nam Biuro prasowe
UM Otweek. Poniżej podajemy,
co napisało.

1 pytanie dotyczyło **zgody
OPWiK z 27.03.2023 na odbiór
ścieków przemysłowych od
firmy PreZero - ścieków za-
wierających "substancje
szczególnie szkodliwe dla
środowiska wodnego"** - w
kontekście informacji, którą
podał prezydent 28.06.23, że
oczyszczalnia działa obecnie w
sposób korzystny dla miesz-
kańców i nie odbiera ciężkich
ścieków przemysłowych.

Do sprawy zgody na odbiór
ścieków przemysłowych od
PreZero biuro prasowe UM
konkretnie się nie odniosło. W
odpowiedzi zaś podało:

*Obecnie jest dokładnie tak, jak
zadeklarował na sesji 28 czer-
wca 2023 r. prezydent Jarosław
Margielski. Wszyscy dostawcy
ścieków przemysłowych są
badani, algorytm znany jest tyl-
ko wąskiej grupie pracowników
OPWiK. Na podstawie tych
badań szacowane są ładunki,
naliczane ewentualne kary oraz
jest dostosowywana cena do*

*rodzaju ścieków, które są
dostarczane na oczyszczalnie.*

2 pytanie dotyczyło zarzutu
przedstawianego przez b. sekre-
tarza miasta Piotra Bartoszew-
skiego, który twierdził, że „Pre-
zydent Margielski wiedział o ska-
żeniu ujęcia wody co najmniej od
2017 r. i NIC z tym nie zrobił, aż
do grudnia 2021 r.”. Biuro pra-
sowe UM odpowiedziało:

*- Nieprawdą jest, jakoby prezy-
dent Jarosław Margielski miał co
najmniej od 2017 r. wiedzę o
skażeniu wód, o którym poinfor-
mował mieszkańców w 2021 r.
Rozpowszechnianie takich infor-
macji jest manipulacją faktami.
Wobec Pana Piotra Bartoszew-
skiego za rozpowszechnianie
tych nieprawdziwych informacji
toczy się obecnie postępowanie
o zniesławienie oraz naruszenie
dóbr osobistych Jarosława
Margielskiego w Sądzie Okrę-
gowym Warszawa-Praga.*

*Jeśli chodzi o złożone zawi-
adomienie do Prokuratury Re-
jonowej w Otwocku przez Pana
Piotra Bartoszewskiego, to pro-
kuratura umorzyła śledztwo w
całości wobec bezpodstawności
wskazanych zarzutów przez
Pana Bartoszewskiego.*

3. Zapytaliśmy też, czy po prze-
granej sprawie z Hydrosferą
warto było dla Otwocka przecią-
gać proces? Oto odpowiedź
biura prasowego UM Otweek:
*Obecny zarząd spółki przygo-
towuje pozew wobec byłego*

Pieniądze dla miasta czy posady dla pisowców?

1 ➤ dokończonych przez jego bezpartyjnego następcę Zbigniewa Szczepaniaka. Za prezydenta Szaciłły powstały m.in. mieszkania komunalne przy Poetyckiej i Samorządowej, za jego następcy oddano do użytku wyremontowany teatr, udało się zdobyć fundusze na termomodernizację szeregu obiektów użyteczności publicznej, w tym szkół oraz na rewitalizację parku i głównego skweru w centrum - tzw. "małego gaju", który dziś jest jednym z ulubionych miejsc otwockan.

Kolejny prezydent miał dokończyć przedsięwzięcia poprzedników, a mimo to pewnej części mieszkańców udało się wmówić, że przedtem Otwock się nie rozwijał. PiS rządził w kraju, kasa na wybory była potężna. Margielski, przyjaciel syna ministra Kamińskiego, dostał wszystko, co chciał, jego wiece miały oprawę godną wyborów na poziomie ogólnopolskim i nikt nie pytał, ile to wszystko kosztuje i kto za to płaci. Przekonywał, że partyjny prezydent będzie miał

poparcie rządu i będzie można liczyć na płynące z budżetu centralnego finanse. Platforma Obywatelska od zawsze w Otwocku niedomagała, ktoś więc mógłby zagrozić takiemu układowi? Reszta kontrkandydatów była za mało rozpoznawalna.

Przypomnijmy: np. Ireneusz Paśniczek, ówczesny szef izby przedsiębiorców, przed kampanią wyborczą miał poparcie i rozpoznawalność na poziomie 2,5%. Nie miał nic, nikt go nie popierał, był nowy w polityce lokalnej. Startując w wyborach, nie miał pieniędzy, poparcia partii, moźnych tego świata, był nowy. Miał tylko pewną wizję, jak ma wyglądać Otwock, do czego trzeba dążyć. To spodobało się dużej części otwockan. Pomimo tej ogromnej dysproporcji zasobów doszło do drugiej tury.

To był szok i niedowierzanie. Jarosław Margielski mocno się spocił i rozpoczął proces oczerniania kontrkandydata. Panowie starli się w drugiej turze i otwockanie wybrali perspektywę kasy

z rządu. Racjonalnie podeszli do wyborów. Lepszy wróbel w garści niż gołąb na dachu. Trudno mieć o to do kogokolwiek pretensje. Margielski wygrał, ale zaledwie 55 do 45%. Paśniczek dostał się do rady i przez całą kadencję był w opozycji skupiającej zaledwie kilku bezpartyjnych radnych, bo nawet radni Platformy Obywatelskiej nie sprzeciwiali się głupim decyzjom Margielskiego, a wręcz grali razem z nim. To było trudne 5 lat dla Paśniczka i to, że zdecydował się na start w tegorocznych wyborach, wskazuje na jego dużą odporność i chęć walki o Otwock.

Dziś jesteśmy 5 lat dalej. Sytuacja polityczna się zmieniła. Margielski jest człowiekiem PiS-u, był w Komitecie Politycznym partii, brał kasę ze spółki skarbu państwa, zatrudnia ludzi PiS-u, wspiera ich. Aprobował wszystkie ich pomysły. W zamian dostał trochę pieniędzy, ale czy diametralnie zmieniły one sytuację Otwocka?

Wiele szumnych obietnic pozostało na papierze (a raczej na ładnych prezentacjach komputerowych). Bardziej dbał o interesy PiS, wykorzystując wizerunek Otwocka niż wykorzystując kontakty w PiS, dbał o interesy otwockan.

Przykłady? Bardzo proszę. Mamy osławiony węgiel – Margielski na partyjnej pierwszej linii. Ośrodek sportu i rządowy instytut to dwa wyborcze chochoły PiS-u w minionych wyborach. Dziś, kiedy PiS stracił władzę, Margielski udaje, że to nie jego partia, startuje z własnego komitetu. Samorządy jednak, tak bardzo powiązane z tą partią, będą przystania dla jej działaczy. Jeśli Margielski zostanie, będziemy mieli w Otwocku prawdziwy najazd nowych urzędników, a gdy zajrzymy w ich życiorysy, będą tam stemple PiS-u. Czy tego dziś chcemy? Tego Otwock potrzebuje? Gniazda dla działaczy PiS-u, żeby mogli przezimować chude dla tej partii lata w opozycji?

Obawiam się, że do tego się sprowadzi kolejna kadencja, jeżeli Margielski ponownie zostanie prezydentem.

Dziś to Paśniczek jest trochę w sytuacji Margielskiego sprzed 5 lat. To on ma dziś poparcie współrządzącej Trzeciej Drogi, choć nie jest członkiem żadnej partii, to może w nadchodzącej kadencji liczyć na przychylną spojrzanie rządu na potrzeby Otwocka. To ważne, żebyśmy mogli z tego skorzystać, tym bardziej, że idą ogromne środki z Krajowego Planu Odbudowy. Szkoda by było, żeby te pieniądze ominęły nasze miasto. Przed nami decyzja. Co jako otwockanie wybierzemy? Dalszy rozwój z pieniędzmi z KPO i z Paśniczkiem jako prezydentem Otwocka, czy niepewną przyszłość dla Otwocka, ale za to pewne posady dla pisowców z Margielskim? O to idzie gra w tych naszych samorządowych wyborach.

Redakcja

Odpowiedzi prezydenta w sprawie OPWiK

prezesa i prokurent spółki oraz wobec byłych członków Rady Nadzorczej za działaniami w latach 2011-2018, w efekcie których dziś OPWiK musi zapłacić spółce Hydrosfera Józefów ponad 14 mln zł odszkodowania.

Obecny Zarząd Spółki OPWiK działa przy współpracy i pod nadzorem Rady Nadzorczej. Są to organy, które obecnie podejmują działania w kierunku ochrony interesu spółki i mieszkańców, którzy są jej właścicielami. Zgodnie z treścią art. 78 k.p.c. w postępowaniu cy-

wilnym obowiązuje zasada dwuinstancyjności. Dbałość o finanse publiczne nakazuje, aby w sytuacjach, które w sposób znaczący wpływają na sytuację finansową podmiotu, zachowana była szczególna ostrożność, w tym dane zagadnienie zostało zweryfikowane w sposób kompletny, a tym samym poddane dwuetapowej kontroli – w tym wypadku sądu.

Kazimiera Zalewska
Tekst artykułu "Pieniądze nie śmierdzą..." wraz z odpowiedziami biura prasowego dostępny jest w całości na portalu iOtwock.



TRZECIA DROGA

KANDYDACI DO RADY POWIATU OTWOCKIEGO: OKRĘG NR 1 – OTWOCK



ZBIGNIEW SZCZEPANIAK
lat 67, zam. Otwock



JANUSZ GOLIŃSKI
lat 76, zam. Otwock



BEATA OLEJNICZAK
lat 52, zam. Otwock



MONIKA RYCHALSKA
lat 43, zam. Otwock

Paśniczek - nazwisko zobowiązuje

Otwock to miasto moich przodków, moje i moich dzieci. Jesteśmy z tego dumni. Paśniczkowie mieszkali w Otwocku, pracowali dla tego miasta i - gdy było trzeba - ginęli w obronie ojczyzny - mówi o sobie Ireneusz Paśniczek, kandydat na prezydenta Otwocka.

Paśniczek to mało popularne nazwisko w Polsce, noszą je zaledwie pięćdziesiąt trzy kobiety i trzydziestu ośmiu mężczyzn, co daje zaledwie dziewięćdziesiąt jeden osób w całym kraju.

Dziadek Ireneusza Paśniczka, Bronisław, urodził się w Teklinie w 1908 roku jako syn Walentego i Karoliny Osiców. Patriota, bohater, to tylko niektóre ze słów, którymi można określić jego przodka. W czasie II wojny światowej działał w antyhitlerowskim podziemiu, brał udział w akcjach dywersyjnych, między innymi w wysadzaniu niemieckich transportów kolejowych w okolicach Otwocka.

Za swoje czyny zapłacił życiem. Niemcy wtargnęli do jego domu w Teklinie, znajdując go w zaścielonym łóżku. Wyprowadzili przed dom i rozstrzelali, dobijając już leżącego. Zabronili pochówku, każąc zakopać go na podwórku. Dopiero po wojnie spoczął na otwockim cmentarzu parafialnym.

Paśniczkowie oddanie dla „małej ojczyzny” mają we krwi. Dalekim wujkiem Ireneusza jest Franciszek Paśniczek - urodzony 23 sierpnia 1889 roku, syn Józefa i Pauliny z Brzostowskich. We wrześniu 1934 roku został wiceburmistrzem, a cztery miesiące później zasiadł w fotelu burmistrza

Garwolina i funkcję tę pełnił do 1939 roku. Wcześniej zresztą był wydawcą i redaktorem naczelnym „Gazety Powszechnej Garwolińskiej”. Dziś jego krewny jest wydawcą największej lokalnej gazety iOtwock.info oraz portalu o tej samej nazwie.

„Sanacja postawiła na swoim. Zarząd miasta w Garwolinie nareszcie wybrany!” – tak o powołaniu na stanowisku sternika garwolińskiego urzędu pisał „Głos Lubelski”. Jego zasługi dla miasta położonego nad Wilgą są bezsporne, to za jego kadencji między innymi oddano do użytku rzeźnię, rozbudowano plac targowy, założono ogródki działkowe.

Po wybuchu wojny Franciszek Paśniczek, podobnie jak jego kuzyn z Otwocka, działał w ruchu oporu. Stanął na czele Komendy Obrońców Polski Obwodu Garwolin, organizacji konspiracyjnej działającej w latach 1939–1943. Ukrywał się pod pseudonimem „Lelewel”. Paśniczek w mieście utworzył także Komitet Pomocy Żydom, którego zadaniem była przede wszystkim pomoc Żydom z getta w Parysowie. Wraz ze swoją żoną Zofią z Zyznowskich opiekował się Alexandrem Lipsztatem (obecnie Olek Netzer), synem miejscowego lekarza wyznania mojżeszowego. W czerwcu



Dziadek Bronisław Paśniczek

1946 roku uczestniczył w zebraniu założycielskim Zrzeszenia Wolność i Niezawisłość w Garwolinie. Pośmiertnie wraz z żoną Zofią za swoje zasługi został odznaczony medalem Sprawiedliwy wśród Narodów Świata (2006). Oprócz tego był uhonorowany Krzyżem Niepodległości i Medalem Niepodległości, Krzyżem Walecznych, Medalem Dziesięciolecia Odzyskanej Niepodległości oraz Medalem Pamiątkowym za Wojnę 1918–1921. Syn Franciszka i Zofii – Grzegorz był z kolei żołnierzem Armii Krajowej, a następnie w latach 1946–1947

szefem wywiadu i łączności w sztabie Podobwodu WiN Dęby B – Garwolin.

Dziś do chlubnych rodzinnych tradycji nawiązuje Ireneusz Paśniczek, przedsiębiorca, filantrop, ale przede wszystkim od wielu lat samorządowiec i społecznik. Bezpartyjny i niezależny radny miasta Otwocka ostatniej kadencji, od zawsze po stronie mieszkańców, a nie partyjnych interesów. Podobnie jak jego ojciec i wuj stara się, jak najlepiej służyć sprawom ważnym dla społeczności swego miasta.

Kazimiera Zalewska



Franciszek i Zofia Paśniczkowie. Zdjęcia ze zbiorów Yad Vashem/via garwolin.org



Platforma Krzyżanowskiego ramię w ramię z PiS-em

1 ➤ w sąsiedztwie jednego z najbardziej okazałych i nieźle zachowanych przedwojennych drewnianych budynków w tej części Otwocka. Dookoła dominuje zabudowa jednorodzinna, do której potrzeb jest dostosowany układ drogowy. Tymczasem osiedle ma znacznie przekraczać parametry dopuszczone w miejscowym planie zagospodarowania, inwestor chce skorzystać ze specustawy pozwalającej omijać zapisy planów. Rok wcześniej rada odmówiła zgody na realizację inwestycji, uchwałę w tej sprawie przygotował ówczesny

sekretarz miasta. Teraz już nie pracuje w urzędzie, został wyrzucony przez pisowskiego prezydenta, który przedkłada radzie projekt innej uchwały w tej sprawie. Tym razem rada ma się zgodzić. I zgadza się, m.in. dzięki głosom radnych Platformy, którzy popierają swoich sojuszników z PiS. Przeciw jest nawet jeden z pisowskich radnych, który ma wątpliwości. Ale na Arkadiusza Krzyżanowskiego z PO prezydent Margielski może liczyć – oczywiście głosuje za.

Listopad 2023 – po wielomiesięcznych pracach na sesję

radę miasta trafia projekt uchwały w sprawie przyjęcia planu zrównoważonej mobilności miejskiej dla metropolii warszawskiej. Plan ma stanowić podstawę do starania się o środki unijne w ramach programów Fundusze Europejskie dla Mazowsza 2021-2027 i Fundusze Europejskie na Infrastrukturę, Klimat, Środowisko 2021-2027. Został przygotowany we współpracy z podwarszawskimi samorządami przez odpowiedzialne za te kwestie biura stołecznego ratusza. W Warszawie rządzi Rafał Trzaskowski z PO, mimo to otwoccy radni tej

partii zgadzają się na zaproponowane nagle przez pisowskiego prezydenta Otwocka odłożenie decyzji w tej sprawie i odesłanie pozytywnie już zaopiniowanego projektu do pracy w komisjach. Temat zostaje zakopany do końca kadencji, a Otwock zostaje bez planu warunkującego ubieganie się o gigantyczne środki europejskie. Kto głosował za wnioskiem prezydenta? Niezawodny Arkadiusz Krzyżanowski i inni radni PO.

To tylko kilka przykładów „współpracy” ponad podziałami politycznymi dla dobra miasta i

mieszkańców”. Gdyby zapytać o różnice, dzielące otwockich przedstawicieli Platformy od PiS-u, trudno byłoby takie znaleźć. Nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby dotyczyło to tylko decyzji dotyczących budowy ulic, czy remontów w szkołach – tu rzeczywiście potrzebna jest współpraca. Jeśli jednak chodzi o bardziej złożone kwestie, warto zachować zdrową niezależność. A tę bardziej przez ostatnie 5 lat było widać u bezpartyjnych radnych, startujących obecnie w wyborach z list Trzeciej Drogi.

Redakcja



Adres redakcji:
05-402 Otwock,
ul. Wczasowa 15
tel.: 513 978 841
redakcja@iotwock.info

Wydawca:
Media Solutions Sp. z o.o.

Redaktor naczelna:
Kazimiera Zalewska

Zespół:
Andrzej Idziak,
Grzegorz Marchewka

Korekta: Jolanta Wakulińska

Reklama:
Monika Jędrzejewska,
tel. 513 432 119,
reklama@iotwock.info

JEST: Otwockim przykładem self-made mana – człowieka, który do wszystkiego w życiu doszedł sam. Zaczynał od stanowiska kierowcy zaopatrzeniowca, aby przez kolejne szczeble kariery w biznesie dojść do własnej, dobrze prosperującej firmy.

NIE JEST i nigdy nie był: Facetem, który wszystko w swoim życiu zawodowym zawdzięcza politycznym układom, a pierwszą robotę dostał u Daniela „uje muje, dzikie węże”, kiedy ten został szefem państwowej agencji.

JEST: Niezależnym radnym, stojącym zawsze po stronie mieszkańców, nawet jeśli przychodzi mu za to płacić dosyć wysoką cenę.

NIE JEST i nie był: Partyjnym funkcjonariuszem robiącym w swoim mieście pokazowe szopki z udziałem partyjnych bonzów, kiedy mogło mu to przynieść korzyści.

JEST: Poważnym, szanowanym człowiekiem, który dwa razy się zastanowi zanim coś powie, bo wie, że reprezentuje mieszkańców swojego miasta.

NIE JEST: Pośmiewiskiem na cały kraj, bohaterem memów opartych na filmach Barei.

JEST: Samodzielnym przedsiębiorcą.

NIE JEST: Członkiem rady nadzorczej państwowej spółki z partyjnego nadania.

Wszystko o Paśniczku

Wzbudza coraz większe zainteresowanie. Po sukcesie, jaki odniósł ponad 5 lat temu, kiedy wszedł do drugiej tury wyborów prezydenckich, mimo że był debutantem na samorządowej scenie i nie miał za sobą potężnej partyjnej maszyny propagandowej, ludzie chcą wiedzieć o nim więcej. Po latach dominacji zblazowanych polityków różnych opcji wydaje się jedyną nadzieją na nowe otwarcie w życiu publicznym. Zapytaliśmy jego bliskich i znajomych o to, kim naprawdę jest Ireneusz Paśniczek, a kim nie jest i nigdy nie był. Oto, co nam powiedzieli.



JEST: Lokalnym filantropem wspierającym z własnych środków organizacje społeczne i osoby potrzebujące pomocy.

NIE JEST: Lizusem gotowym z publicznych pieniędzy sponzorować lipną instytucję zapewniającą posady dla partyjnych kolesi.

JEST: Skromnym chłopakiem, który wychował się w Teklinie, a po latach przeniósł się do Wólki Mładzkiej i wie, że na sukces rodziny, lokalnej społeczności czy miasta pracują całe pokolenia.

NIE JEST: Megalomanem z ego przebijającym chmury, twierdzącym, że rozwój wszechświata zaczął się od niego.

JEST: Po prostu sobą, ze wszystkim zaletami, wadami, ale i zawsze tą samą twarzą, której nie musi się wstydzić.

NIE JEST: Przebierańcem, chowającym partyjny znaczek, kiedy przestało się opłacać jego pokazywanie.

JEST: Ojcem rodziny, dojrzałym mężczyzną, na którego można liczyć w każdej sytuacji.

NIE JEST: Tchórzem uciekającym z tonącego okrętu, gdy można pomóc innym.

Tak właśnie Ireneusza Paśniczka widzą inni. Ale ostatnio często można spotkać go na mieście, więc nie trzeba wierzyć na słowo: każdy może sobie wyrobić zdanie sam.

Redakcja

Dlaczego nie zagłosuję na Margielskiego...

7 kwietnia w lokalach wyborczych mieszkańcy Otwocka staną przed ważnym wyborem. Decyzja, czy poprzeć dotychczasowego włodarza czy też postawić na zmianę, będzie miała istotne i daleko idące konsekwencje dla rozwoju miasta. Analizując dotychczasowe dokonania prezydenta Margielskiego, trudno oprzeć się wrażeniu, że mimo iż wiele problemów udało mu się rozwiązać, to jego pomysł na rozwój miasta daleki jest od oczekiwań mieszkańców. A jemu samemu, chociaż udało się zasypać „dziurę” w centrum, to tę drugą – między mieszkańcami – już niekoniecznie.

Dlatego ja już decyzję podjąłem. I chociaż to - co powiem - zabrzmi obrazoburczo, ja na obecnie urzędującego prezydenta... nie zagłosuję! I nie dlatego, że jestem przeciwnikiem rond. Skądże? Ułatwiają życie zmotoryzowanym i mają niezaprzeczalnie pozytywny wpływ na bezpieczeństwo ruchu. Cieszę się także, że udało mu się zlikwidować „wielką otwocką dziurę”, która przez wiele lat była symbolem wstydu i bezzadności otwockiego samorządu. Nie oznacza to jednak, że jestem fanem obecnego prezydenta i że będę mu kibicował w jego staraniach o kolejną kadencję.

Lista zasług, które aktualny gospodarz ratusza wymienia w swoich materiałach wyborczych jest - co prawda - długa i dotyczy wielu obszarów, ale jego wizja zagospodarowania centrum miasta w postaci „trawistego boiska” bynajmniej mnie nie przekonuje i kłóci się z moim wizerunkiem nowoczesnej aglomeracji miejskiej.

Nie podzielam też opinii tych, którzy do

tego stopnia zachłystują się dokonaniem obecnego włodarza, że wychwalają go pod niebiosa w komentarzach zamieszczanych w mediach społecznościowych. W końcu to jego praca, za którą jest sownie wynagradzany z publicznych środków czyli moich i Państwa podatków. Na ich wysokość chyba nie może narzekać, bo w styczniu 2022 roku, „Gazeta Wyborcza” donosiła, że zarabia więcej niż sam prezydent Warszawy! Owszem, starania obecnego prezydenta doceniam, ale uważam, że Otwock wciąż jeszcze przypomina bardziej „zaścianek”, niż dynamicznie budowany organizm miejski, z jasno sprecyzowaną strategią rozwoju. Konia z rżędem temu, kto dzisiaj powie w jakim kierunku zmierza to miasto i czym celowo ma się wyróżniać w „wianuszkach” innych podwarszawskich aglomeracji. Czy należy postawić na dalszy rozwój Otwocka? Tak! Ale czy kandydat na prezydenta - Jarosław Margielski to gwarantuje? Moim zdaniem - NIE.

Jako mieszkaniec Otwocka chciałbym być z niego dumny. Chciałbym też, aby

pisano o nim nie tylko w atmosferze skandalu związanego z polityczną cenzurą po zdjęciu z repertuaru samorządowej placówki kulturalnej filmu „Zielona granica” Agnieszki Holland, czy też - na odwrót - dopuszczeniem do emisji jawnie antyżydowskiego filmu Wojciecha Sumlińskiego, przedstawiającego relatywnie spojrzeń na zbrodnię w Jedwabnem... Bo wtedy nawet nadanie przez radnych - z inspiracji prezydenta - jednemu z otwockich rond imienia Otwockich Sprawiedliwych Wśród Narodów Świata, nie zatrze wcześniejszego, negatywnego wrażenia.

Trudno mi też uwierzyć, że Jarosław Margielski, który jeszcze do niedawna był stawiany przez polityków PiS innym samorządowcom za wzór do naśladowania, a któremu na początku tego roku partyjni sztandar zaczął przeszkadzać na tyle, że ogłosił, że w najbliższych wyborach będzie kandydował jako... bezpartyjny, przestał sympatyzować z PiS-em. Odbieram to raczej jako przejaw jego koniunkturalizmu i pomysł na przyciągnięcie większej ilości wyborców. Partia Jarosława Kaczyńskiego, wystarczająco skompromitowana przez ostatnie osiem lat rządów, próbuje zatrzeć w ten sposób pamięć wyborców i wprowadzić do samorządów swoich ludzi, pod szyldem: „bezpartyjnych kandydatów”. Pionierem takiego kamuflażu jest również obecny prezydent Otwocka - Jarosław Margielski.

Ktoś, kto uważnie obserwował pracę rad-

nych w naszym mieście, z pewnością wie, jak ona wyglądała w mijającej kadencji. Nieustanne złośliwości na sesjach Rady Miasta, rzucanie sobie wzajemnie kłód pod nogi, torpedowanie pomysłów i prób wprowadzenia zmian. Mimo to, wiele spraw udało się załatwić. Niestety, to wciąż jeszcze za mało. Otwock nadal pozostaje „sypialnią” Warszawy, miejscami nijaką, brudną i zabazgraną graffiti.

Uważam jednak, że można to zmienić, bo Otwock to miasto z ambicjami, które stać na więcej. Aby otrzymało nowy impuls, nie wystarczy zlikwidować „dziurę” w środku miasta, trzeba ją jeszcze zasypać między mieszkańcami. Tylko wówczas będzie można uruchomić potencjał, którego miasto ma aż w nadmiarze. Najbliższa kadencja władz samorządowych to szansa, by tak się stało. Dlatego jestem przekonany, że miasto potrzebuje nowego przywództwa, które doprowadzi do zrównoważonego rozwoju aglomeracji i które będzie brało pod uwagę potrzeby różnych grup społecznych, dbając na równi, zarówno o jego funkcjonalność i estetykę, jak i dziedzictwo kulturowe i środowisko naturalne. Dlatego mam nadzieję, że 7 kwietnia podejmiemy mądre decyzje. Czego sobie i Państwu życzę w przededniu świąt i zbliżających się - już za tydzień - wyborów samorządowych.

Andrzej Idziak

#LepszaGminaKarczew

PROGRAM

6. Gmina wspierająca seniorów i młode matki:
- Dokończenie budowy żłobka w Karczewie i oddanie do użytku.
 - Drugi żłobek na terenach wiejskich (Sobiekiursk).
 - Budowa przedszkola w Glinkach.
 - Modernizacja placów zabaw przy przedszkolach i dalsze dofinansowanie tej rozbudowy
 - Darmowa karetka z przychodni w Karczewie obsługująca seniorów, którzy nie są w stanie przemieszczać się.
 - Dom dziennego pobytu dla seniorów w systemie cyklicznym, we współpracy z ośrodkami zdrowia uczestniczącymi w projekcie ze środków unijnych; pobyt całodzienny połączony z kompleksowymi badaniami lekarskimi.
 - Promocja wspólnie z PCK akcji Koparta życia.
 - Kultura za złotówkę, czyli zorganizowane bezpłatne wyjazdy seniorów do kin i teatrów.

Popierają Łukasza PŁACZKA
kandydata na Burmistrza

Marszałek Województwa Mazowieckiego	Wicemarszałek Senatu RP	Minister Ministerstwa Rozwoju i Technologii
ADAM STRUŻIK	MICHAŁ KAMIŃSKI	KRZYSZTOF HETMAN
		
Wiceminister Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego	Były Starosta Otwocki, Radny Powiatowy	
BOŻENA ŻELAZOWSKA	MIROSŁAW PSZONKA	
		

#LepszaGminaKarczew

Skuteczny
Burmistrz

Łukasz
PŁACZEK

Materiał wykorzystał KWW "Lepsza Gmina Karczew"

Ewelina Gołqb-Danielewska

Mieszkam w Otwocku od urodzenia. Tutaj się wychowałam, chodziłam do szkoły, poznałam przyjaciół. Moja rodzina związana jest z naszym miastem od pokoleń. Chęć niesienia pomocy innym sprawiła, że od lat aktywnie udzielam się w akcjach charytatywnych i fundacji, wspierając rodziny i naszych czworonożnych przyjaciół (szlachetna Paczka oraz Care 4 water). Jestem absolwentką Zespołu Szkół Gastronomiczno-Ekonomicznych w Otwocku i Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie, zawodowo od lat związana jestem z finansami i bankowością. Razem możemy dużo, stwórzmy wspólnie naszą "Małą Ojczyznę - Otwock", która będzie słynęła ze swojego dobrego klimatu, bezpiecznej infrastruktury oraz uzdrowiskowych walorów. Moim priorytetem jest sprawienie, aby Otwock był miastem przyjaznym dla najmłodszych, bezpiecznym i łatwo dostępnym dla osób z niepełnosprawnościami - miasto z pierwszym i ostatnim wyborem dla osób planujących założenie rodziny, Nie zapominam także o potrzebach naszych czworonożnych przyjaciół. Pragnę stworzyć w Otwocku park z wybiegiem dla psów oraz rozwinięcie infrastruktury mającej na celu łatwy dostęp dla każdego do koszy na nieczystości naszych pupili. Proszę o Państwa głos! **Lista nr 3 Okręg nr 3, miejsce 2.**



Roman Arkadiusz Stromecki

Urodziłem się w Otwocku i to miasto wybrałem jako miejsce do życia, ponieważ czuję się z nim silnie związany i widzę w nim przyszłość dla mojej rodziny. Jako nastolatek uczęszczałem na zajęcia do Ogniska Wychowawczego „Świder”, gdzie trafiłem pod skrzydła wieloletniego wychowawcy p. Janusza Golińskiego, który wspierał lokalną młodzież w rozwoju, życiu i sporcie. Po ukończeniu studiów zacząłem pracę jako młody wychowawca w tym właśnie Ognisku „Świder”, gdzie pracując w grupie razem z p. Golińskim, staraliśmy się młodzieży wpajać najlepsze tradycje, które zostawił po sobie Kazimierz „Dziadek” Lisiecki. Aktualnie jestem wychowawcą w Placówce Opiekuńczo-Wychowawczej i w Młodzieżowym Ośrodku Socjoterapii. Prywatnie jestem mężem i ojcem dwóch córek, które uczęszczają do jednej z otwockich szkół podstawowych. W poprzednich wyborach samorządowych startowałem jako kandydat na radnego miejskiego z listy KWW Ireneusza Paśniczka, ponieważ utożsamiałem się z wartościami, które reprezentowali sobą pozostali ludzie tworzący tę listę. Chciałbym, aby nasze miasto tętniło zielenią i bardziej wykorzystywało atuty rzeki Świder. Aby lepiej żyło się mieszkańcom, chciałbym pomóc w usprawnieniu systemu obsługi przez urzędników miejskich i poprawić stan dróg w naszym mieście. 7 kwietnia proszę o Państwa głos. **Lista nr 3 Okręg nr 4, miejsce 3.**



Edyta Makowska

Po wieloletniej pracy w korporacji oraz prowadzeniu własnej działalności gospodarczej aktualnie zawodowo realizuję się w sektorze administracji publicznej. Jestem mamą 2 synów Patryka i Adama, których z mężem wychowaliśmy na cudownych, wrażliwych młodzieńców. Zdobyte doświadczenie życiowe i zawodowe, jak również praca w wolontariacie, nauczyło mnie jak ważne jest wysłuchanie drugiego człowieka i wsparcie w każdej sytuacji. W osiąganiu zamierzonych celów pomaga mi cierpliwość i optymizm. Zaufanie ludzi zdobywam poprzez wiedzę, życzliwość i zaangażowanie. Z pozycji radnej miasta Otwocka chcę wykorzystać swój potencjał na realizację celów i systemowe rozwiązywanie problemów mieszkańców. Irracjonalny aktualnie świat jest niezrozumiały dla młodych ludzi, a dla dorosłych trudny. Wsparcie psychologiczne, większa dostępność do miejsc integracji społecznej dla każdej grupy wiekowej to obszary wymagające natychmiastowego działania. Wierzę, że przy dobrej współpracy z władzami miasta, możemy zrobić wiele. Usprawnienie załatwiania spraw w urzędach poprzez digitalizację systemów to kolejny priorytet, który wymaga działania. Pozwoli to na sprawne załatwianie spraw bez wychodzenia z domu oraz zwiększy możliwości urzędników w obsłudze petentów niefunkcjonujących w cyfrowym świecie. Aktywnie uprawiam sport. Uwielbiam zwierzęta, dziką naturę. Mazury jako 7 cud świata to przystań, w której z książką na pomoście odpoczywam i planuję kolejne wyzwania. **Chcę słuchać, wspierać, pomagać.** Z wielką przyjemnością będę Państwa reprezentować. Proszę o zaufanie i Państwa głos 7 kwietnia 2024 r. **Lista nr 3 Okręg 3, pozycja 7**



Izabela Stefanowska

Urodziłam się w 1968 r. Jestem magistrem pedagogiki Uniwersytetu Warszawskiego. Ukończyłam Studia Podyplomowe: zarządzanie oświatą i marketing, a także socjoterapię. Otwock to moje miasto. Tu się wychowałam, dorastałam i mocno zakorzeniłam. Mam to szczęście, że na co dzień mogę oglądać doceniane przez pokolenia walory miasta: rzekę Świder, lasy oraz dawną architekturę. To jedna z licznych dzielnic Otwocka, zapomnianych przez włodarzy, położona poza pełnym blichtru centrum Otwocka. Wśród licznych świdermajerów znajduje się też miejsce mojej pracy – Szkoła Podstawowa nr 3 im. T. Morusa, którą w wyniku reformy i likwidacji gimnazjum tworzyłam od podstaw, będąc jej dyrektorem. Dobrze dobrana oferta i wysoko cenione grono pedagogiczne oraz moje doświadczenie w pełnieniu funkcji dyrektora w poprzednich placówkach zaowocowało wówczas wieloma sukcesami. Czas przywrócić „tróję” dawną świetność. Szkoła to moja pasja. Wspaniale jest przez lata obserwować uczniów, mieć wpływ na ich rozwój. Ale to przede wszystkim wielka odpowiedzialność i chęć służenia drugiemu człowiekowi. Poświęcenie, kreatywność, przedsiębiorczość to cechy, które wyzwalają we mnie chęć działania, a dusza społecznika popycha do kolejnych wyzwań. Dotychczasowa umiejętność współpracy oraz łączenie pokoleń dzieci z seniorami dawało mi wiele satysfakcji. Spotkania z przedstawicielami Uniwersytetu III wieku to bogactwo wiedzy, refleksji i pomysłów. Chęć obcowania z ludźmi, zapał, umiejętności i doświadczenie chciałabym wykorzystać do działania na rzecz mieszkańców Otwocka. Priorytety stanowią dla mnie: edukacja, zdrowie, zabytki architektoniczne. 7 kwietnia proszę o Państwa głos. **Lista nr 3 Okręg nr 2, miejsce 5.**



Robert Paśniczek

Mam 39 lat. Razem z żoną wychowujemy córkę Polę. Wczesne lata mojej edukacji były ściśle związane z Otwockiem – moim rodzinnym miastem. Uczęszczałem do SP nr 12 oraz LO Nr III im. J. Słowackiego. Jestem absolwentem Informatyki na Wyższej Szkole Techniczno-Ekonomicznej w Warszawie oraz Zarządzania w Wyższej Szkole Menedżerskiej w Warszawie. Od ponad 15 lat moja ścieżka zawodowa jest ściśle związana z reklamą internetową. Aktualnie jestem starszym specjalistą w Millennium Goodie, gdzie do moich obowiązków należy emitowanie kampanii reklamowych, nadzór nad ruchem reklamowym na dostępnych platformach, a także wsparcie analityczne zespołu sprzedaży. Stabilna sytuacja rodzinna i zawodowa daje mi możliwość realizacji pasji życiowych oraz wciąż nowych wyzwań, jakie przed sobą stawiam. Od zawsze przejawiałem chęć do wspierania lokalnych społeczności. Dotychczas swoje aspiracje w tym kierunku realizowałem, aktywnie uczestnicząc w radzie rodziców. Dziś chciałbym poszerzyć moje działania, reprezentując mieszkańców Otwocka w radzie miasta. Swoją wolny czas lubię spędzać aktywnie z bliskimi: biegając, jeżdżąc na rowerze, spacerując z psem, pływając czy też uprawiając sporty wodne. Moją pasją jest również gotowanie, eksperymentuję w kuchni, by potem w gronie znajomych próbować nowych smaków. 7 kwietnia proszę o Państwa głos. **Lista nr 3 Okręg nr 1 miejsce 7**



Lucyna Górniak

Od 1987 roku mieszkam w Otwocku, natomiast urodziłam się w 1962 r. w Opolu. Ukończyłam Akademię Teatralną we Wrocławiu oraz Uniwersytet Warszawski. Od wielu lat zajmuję się pomaganiem dzieciom z problemami rozwojowymi jako terapeutka. Obecnie pracuję w Przychodni „ESCUŁAP” w zespole terapeutycznym jako rehabilitantka. Przygotowuję programy edukacyjne i rehabilitacyjne dla dzieci i młodzieży. Są one wdrażane jako zajęcia teatralne w przedszkolach i szkołach. Od czterdziestu lat jako wolontariuszka zajmuję się pomocą zwierzętom. Jestem prezesem Towarzystwa Przyjaciół Zwierząt - OTWOCKI ZWIERZYNIĘC. We własnym domu stworzyłam azyl dla pięćdziesięciu bezdomnych kotów - KOCI DOM DZIECKA POD MRUCZĄCĄ GWIAZDĄ. W azylu leczę bezdomne koty, socjalizuje je oraz prowadzę dla nich program adopcyjny. Jako wolontariuszka również zajmuję się kotami wolno bytującymi w Otwocku, stawiam kocie domki, dokarmiam je oraz urządzam bezpieczne stanowiska. Stowarzyszenie, które prowadzę, zajmuje się pomocą wszystkim zwierzętom zarówno tym udomowionym, jak i dzikim np. wiewiórkom. Najważniejszym zadaniem, które obrałam sobie w życiu, jest pomoc najsłabszym, czyli dzieciom i zwierzętom. Tę misję chciałabym kontynuować jako radna miasta Otwocka. 7 kwietnia proszę o Państwa głos. **Lista nr 3 Okręg nr 2, miejsce 4.**



Kandydaci do Rady Miasta Otwocka

Okręg 3



1. Ireneusz PAŚNICZEK



2. Ewelina GOŁĄB-DANIELEWSKA



5. Krystian HERNCISZ



4. Dawid SKIBNIEWSKI



5. Iwona SMUS



6. Andrzej ZGUBIŃSKI



7. Edyta MAKOWSKA



8. Robert SZCZEPANIAK



Ireneusz PAŚNICZEK

Kandydat na Prezydenta Miasta Otwocka



TRZECIA DROGA



#ZDROWY OTWOCK

Okreę 4



1. Sebastian RAKOWSKI



2. Rafał PSZONKA



3. Roman STROMECKI



4. Stella WNUK



5. Przemysław JANCZUK



6. Aneta REDZIŃSKA



7. Magdalena DANIEL

Okreę 2



1. Marcin MICHALCZYK



2. Monika JANKOWSKA



3. Tomasz LECH



4. Lucyna GÓRNIK



5. Izabela STEFANOWSKA



6. Olga GÓRCZAK-ŻACZEK



7. Tomasz MARKOWSKI

Okreę 1



1. Przemysław BOGUSZ



2. Karolina MARCZAK



3. Andrzej DOBROWOLSKI



4. Irena SZEWCZYK



5. Sylwester SYKUT



6. Dominika MŁOT



7. Robert PAŚNICZEK